

NABOŻEŃSTWO

13

WTORKÓW

KU CZCI

ŚW.

ANTONIEGO

NABOŻEŃSTWO

13

WTORKÓW
KU CZCI

ŚW.

ANTONIEGO

TEUMACZENIE Z JĘZYKA WŁOSKIEGO

KATARZYNA KUBIS

IMPRIMATUR

Kuria Metropolitalna w Krakowie

nr 75/2014, 15 stycznia 2014 r.

bp Jan Szkodoń, wikariusz generalny

ks. Kazimierz Moskała, wicekanclerz

ks. dr Stanisław Szczepaniec, cenzor

TŁUMACZENIE Z JĘZYKA WŁOSKIEGO

Katarzyna Kubis

KOREKTA

Agata Chadzińska

Marlena Pawlikowska

PROJEKT OKŁADKI

Łukasz Kosek

SKŁAD

Łukasz Sobczyk

ZDJĘCIA

Wikimedia Commons

ISBN 978-83-7569-513-7

© 2014 Dom Wydawniczy „Rafael”

ul. Dąbrowskiego 16

30-532 Kraków

tel./fax 12 411 14 52

e-mail: rafael@rafael.pl

www.rafael.pl



Drukarnia RAFAEL

www.drukarnia.rafael.pl

drukarnia@rafael.pl



ŚWIĘTY ANTONI

Młot na heretyków, cudotwórca, doktor Kościoła – tak w hagiografii opisuje się jednego z najbardziej popularnych świętych, czyli św. Antoniego z Padwy. Choć od jego śmierci minęły wieki, jego kult jest wciąż ogromny. Setki tysięcy czcicieli gromadzi się we wtorki na nabożeństwach ku jego czci. W wielu krajach, szczególnie jednak we Włoszech, bardzo

popularne jest nabożeństwo 13 wtorków odprawiane w tym dniu przez trzynaście kolejnych tygodni poprzedzających wspomnienie liturgiczne świętego, czyli przed 13 czerwca.

Fernando, bo tak miał na imię w świecie św. Antoni, urodził się pod koniec XII wieku w Lizbonie w Portugalii. Tradycja mówi, że jego ojciec, Marcin de Bulhões, był krewnym słynnego przywódcy pierwszej krucjaty do Ziemi Świętej – Gotfryda z Bouillon. Gdy Fernando miał kilkanaście lat, wstąpił do zakonu kanoników regularnych św. Augustyna. Stamtąd po dwóch latach przeniósł się do klasztoru Santa Cruz w Coimbrze, gdzie

zdobył solidne wykształcenie teologiczne – poznał Pismo Święte i naukę Ojców Kościoła. Biblię znał tak doskonale, że mówiono o nim: „Gdyby wszystkie święte Pisma uległy zniszczeniu, Antoni mógłby podyktować je sekretarzowi, aby w ten sposób zostały odtworzone”.

W 1219 roku Fernando został wyświęcony na kapłana. Przyjmuje się, że miał wtedy 24 lata – nie jest znana dokładna data jego narodzin, najczęściej podaje się 15 sierpnia 1195 roku. Antoni nie był szczęśliwy u kanoników, tęsknił do życia bardziej surowego. Kiedy do Coimbrы przywieziono relikwie pięciu franciszkańskich męczenników,

którzy w Maroku ponieśli śmierć za wiarę, młody zakonnik zapragnął pójść ich drogą. Przywdział habit franciszkański i wybrał imię zakonne Antoni, na cześć św. Antoniego Pustelnika.

Gdy pojawiła się możliwość wyprawy do Afryki, nie wahał się i wsiadł na pokład żaglowca płynącego na południe. Niestety, w trakcie podróży zachorował na malarię. Gorączka tak wyniszczyła jego organizm, że musiał się zdecydować na powrót do ojczyzny, aby podjąć leczenie. Jednak statek, którym płynął, gnany burzą morską, zawiął na Sycylię. Stamtąd w 1221 roku Fernando pojechał

na kapitułę generalną zakonu franciszkanów do Asyżu, gdzie spotkał się ze św. Franciszkiem.

Antoni szybko zasłynął jako wspaniały kaznodzieja. Zwalczał tak nieustraszenie wszelkie herezje, że wkrótce otrzymał przydomek „Młot na heretyków”. Jak można przeczytać w hagiografii, miał dar języków – wszyscy, którzy go słuchali, choć władali różnymi językami, rozumieli go. Był wielkim czcicielem Matki Bożej, zwolennikiem dogmatu o Wniebowzięciu Najświętszej Maryi Panny. Na prośbę papieża Grzegorza IX napisał w 1228 roku kazania na Wielki

Tydzień. Ojciec Święty nazwał go później „Arką Przymierza”.

Antoni wędrował niestrudzenie przez północne Włochy i południową Francję, głosząc kazania. Niestety, nie wszyscy chcieli go słuchać. Pewnego dnia, gdy ludzie zamknęli swe uszy na jego słowo, mnich poszedł nad rzekę i tam wygłosił kazanie do ryb.

Świętemu Antoniemu jeszcze za życia przypisano wiele cudownych uzdrowień, a nawet 12 wskrzeszeń. Dwa cudowne zdarzenia związane były z tarapatami, w jakie popadł jego ojciec – Marcin.

Czczyciele świętego znają zwyczaj obdarowywania biednych

„chlebem św. Antoniego”. W wielu kościołach znajdują się nawet puszki, do których zbierane są datki na ów chleb. Początek tego zwyczaju ma związek właśnie z cudem wskrzeszenia. Pewnego dnia bowiem św. Antoni przywrócił do życia niemowlę. Matka dziecka złożyła obietnicę, że za to ofiaruje na rzecz ubogich tyle zboża, ile waży jej maleństwo.

Święty Antoni zmarł 13 czerwca 1231 roku w klasztorze Klarysek w Arcella koło Padwy. Jego pogrzeb odbył się cztery dni później, we wtorek 17 czerwca. Ciało świętego zostało wówczas przewiezione do

Padwy i tam pochowane w kaplicy Matki Bożej. Ten dzień zapisał się w historii Kościoła jako dzień spełnienia się wielu cudów. Legendy mówią, że wszyscy chorzy, którzy wówczas zgromadzili się przy grobie Antoniego i prosili o pomoc w swym cierpieniu, zostali wysłuchani. Z tego też powodu to właśnie wtorek wybrali czciciele świętego na dzień, w którym gromadzą się na modlitwie za jego wstawiennictwem.

We Włoszech od wieków znane jest nabożeństwo odprawiane przed wspomnieniem św. Antoniego. Pierwotnie obejmowało ono dziewięć kolejnych

wtorków. Z czasem dodano do niego jeszcze cztery i dziś trwa trzynastcie tygodni – wiąże się to z dniem śmierci świętego, a jednocześnie z dniem jego liturgicznego wspomnienia.

Wierni we Włoszech praktykują jeszcze inne nabożeństwo poprzedzające bezpośrednio uroczystość ku czci św. Antoniego. Nazywane jest ono Tredicina – trzynastodniowa nowenna. Nabożeństwo to składa się z kilku części: codziennego odmawiania różańca, Mszy Świętej, procesji ze świecami wokół świątyni ze śpiewem litanii ku czci świętego i wreszcie zawierzenia się jego opiece.